

Początek polskiej drogi do energii nuklearnej

11.02.2011 09:16 piątek

[Zobacz profil, wykres i notowania spółki RAFAKO »](#)

Porozumienia sierpniowe podpisane w 1980 r. w Stoczni Gdańskiej otworzyły Polsce drogę do zmian politycznych i społecznych. W tym samym miejscu, 26 stycznia 2011 r. podpisano umowę o współpracy, która daje nam kolejną szansę – możliwość wybudowania pierwszej elektrowni atomowej.



Przedstawiciele GE Hitachi Nuclear Energy (GEH) podpisali porozumienia o współpracy technologicznej z RAFAKO S.A. oraz Stoczną Gdańsk S.A. Umowy dotyczą możliwości budowania komponentów nuklearnych na potrzeby GEH.

Równocześnie GEH podpisał umowy o współpracy z uczelniami wyższymi – Politechniką Gdańską, Uniwersytetem Szczecińskim i Politechniką Koszalińską oraz Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym.

- *To symbol powrotu polskich firm na drogę rozwoju energetyki jądrowej. To dla nas wyzwanie i zaszczyt, że będziemy w tym uczestniczyć* – powiedział Wiesław Różacki, prezes zarządu i dyrektor generalny RAFAKO S.A., który podpisywał porozumienie z GEH.

O wyjątkowej symbolice miejsca spotkania mówili wszyscy goście, którzy przybyli do historycznej sali BHP gdańskiej stoczni. - Pierwsza polska elektrownia jądrowa ma szansę stanąć w 2021 r. W bieżącym roku mija też 21 lat od chwili, kiedy w RAFAKO podjęta została decyzja o odstąpieniu od zaangażowania w technologie jądrową – mówił prezes Wiesław Różacki, nawiązując do liczby 21 postulatów sierpnia '80.

- *Bardzo ucieszyłem się, gdy zobaczyłem dziś na terenie stoczni te wielkie dźwigi. W przeciwieństwie do większości ludzi, nie postrzegam ich jako bezużyteczne sprzęty. Widzę w nich energię, która czeka na ponowne użycie. I te właśnie dźwigi będą stanowiły kluczowy element naszej strategii budowy elektrowni jądrowej. Wraz z dziś podpisanymi umowami otwierają się nowe szanse na wykorzystanie polskiego potencjału* – mówił Danny Roderick, wiceprezes GE Hitachi Nuclear Energy.

Amerykańsko-japoński koncern GEH jest czołowym dostawcą zaawansowanych technologii reaktorowych i usług dla energetyki jądrowej. Firma ta oferuje najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne w tym sektorze przemysłu. Teraz koncern zabiega o kontrakt na dostawę reaktorów dla pierwszej w Polsce elektrowni atomowej.

- *Od 50 lat wprowadzamy na rynek elektrownie atomowe. Mieliśmy licencję nr 001 w Stanach Zjednoczonych. Nasza elektrownia była pierwsza w USA i mamy nadzieję, że elektrownia, która teraz powstanie w Polsce z numerem licencyjnym 001 będzie elektrownią wg naszego projektu* – przekonywał D. Roderick.

Wiceprezes GE Hitachi mówił również o realnej potrzebie stworzenia elektrowni jądrowej w naszym kraju. Na aspekt ten zwracał także uwagę Lee Feinstein - ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, który był obecny przy podpisywaniu porozumień. Mówił, że elektrownia atomowa pomoże ograniczyć polską zależność od zewnętrznych dostaw energii. Ambasador wiele uwagi poświęcił współpracy polsko -amerykańskiej w kwestii wdrażania nowych technologii.

Moje notowania	(rozwiń) +
Polska - dane makro	(zwiń) -
Wskaźnik	Wartość
Bezrobocie	11,7%
PKB (r/r)	3,8%
Inflacja (r/r)	3,1%
Stopa referencyjna	3,75%
Produkcja przemysłowa (r/r)	10,1%
[więcej]	
Notowania giełdowe	(rozwiń) +
Kursy walut	(rozwiń) +
Reklama	
Reklama	

- *Umowy, które zostały dzisiaj podpisane stwarzają możliwość utworzenia głębokiej i trwałej współpracy. Świadczą o silnym wsparciu Ameryki dla polskiego programu budowy elektrowni atomowych – mówił ambasador.*

Lee Feinstein przypomniał także, że w czasie grudniowej wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego w Waszyngtonie poruszono temat polskiej energetyki jądrowej. Mówił o poparciu prezydentów obydwu krajów dla partnerstwa między Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności i czołowymi firmami amerykańskimi. Dzięki niemu nasi studenci będą mogli przyjeżdżać do Stanów Zjednoczonych, pracować tam i uczyć się od doświadczonej kadry kierowniczej. Polsko-amerykańskie projekty edukacyjne mają przygotować młodych inżynierów do pracy w elektrowniach atomowych.

- *Zaangażowanie takich firm jak GE Hitachi w budowę polskiego programu atomowego stwarza perspektywę stworzenia tysięcy dobrze płatnych miejsc pracy, zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych – podsumował ambasador Feinstein.*

RAFAKO S.A, jeden z partnerów GEH, ma już długoletnie doświadczenie w budowie komponentów wykorzystywanych przy projektach nuklearnych na całym świecie. - *Chcemy zaoferować GE Hitachi nasze kompetencje w obszarze wykonania projektu, a tak że możliwości produkcyjnych i inżynierskich – mówi Krzysztof Burek, wiceprezes RAFAKO S.A.*

Wybór raciborskiej spółki nie jest przypadkowy. Koncern Hitachi szukał partnera o ugruntowanej pozycji w produkowaniu kotłów i wymienników ciepła. GEH bardzo wysoko ceni także wiedzę raciborskiej spółki.

>> Łatwo dostępny kredyt gotówkowy dla firm do 7 000 PLN <<

- *RAFAKO to firma o bardzo dobrej reputacji. Jednym z obszarów, gdzie z pewnością będziemy korzystać z wiedzy RAFAKO jest znajomość wszystkich norm i standardów obowiązujących na lokalnym rynku. GEH spełnia takie normy na rynku globalnym, ale jeśli budujemy tutaj musimy mieć wiedzę na temat bezpieczeństwa i wymogów technicznych obowiązujących w Polsce. Firma RAFAKO już taką wiedzę posiada. Połączenie naszej wiedzy z kompetencjami RAFAKO sprawi, że projekt będzie kompletny – mówi Danny Roderick.*

- *Tą umową wpisujemy się w aktualny trend związany z przywróceniem dla polskiej energetyki koncepcji budowy źródeł jądrowych. Pod tym względem RAFAKO wyprzedza czas i lokalną konkurencję zawierając takie porozumienie technologiczne. To daleki krok w przyszłość - powiedział prezes Wiesław Różacki. - RAFAKO chce wykorzystać okres pomiędzy decyzją o budowie a samą budową na właściwe przygotowanie - tak jak pięć lat temu rozpoczęliśmy przygotowania do bloków nadkrytycznych. Wówczas był to temat bardzo futurystyczny, a teraz ta technologia w ofercie RAFAKO jest traktowana jako rzecz zupełnie normalna. Wydaje się, że tak samo będzie z energetyką jądrową. Dzisiaj jest to rzeczywiście bardzo egzotyczny projekt, ale kto wie, za 3-4 lata może się okazać kolejnym trafionym pomysłem – dodał Wiesław Różacki.*

Przygotowanie do zbudowania polskiej elektrowni atomowej dają nowe możliwości Stoczni Gdańskiej. - *Od kilku miesięcy potwierdzamy swoją efektywną pracę w zakresie energetyki wiatrowej, a teraz próbujemy potwierdzić nasze ambicje, determinację i efektywność w zakresie ciężkich konstrukcji stalowych dla energetyki, w tym dla energetyki jądrowej – mówi Andrzej Stokłosa, prezes Stoczni Gdańskiej S.A.*

Mimo, że spotkanie obfitowało w wiele odniesień do symboliki nie należy go traktować jedynie w takich kategoriach. W przeddzień podpisania porozumienia, 25 stycznia rząd przyjął pierwszy z pakietów dokumentów, na mocy których Polska Grupa Energetyczna będzie mogła rozpocząć pozyskiwanie środków potrzebnych do realizacji pierwszego ważnego projektu w dziedzinie energetyki jądrowej. Chodzi o wyłonienie doradcy, który pomoże dokonać wyboru lokalizacji elektrowni zasilanej jądrowo.

Uroczyste podpisanie umowy o partnerstwie stanowiło inaugurację dwudniowej konferencji branżowej, która dotyczyła rynku energetyki jądrowej. W czasie sesji „Łańcuch dostaw na rynku energetyki jądrowej” przedstawiono m. in. prace nad Polskim Programem Kontroli Bezpieczeństwa Jądrowego. Z kolei przedstawiciele GEH przygotowali prezentacje porównujące najważniejsze aspekty dwóch rodzajów reaktorów jądrowych (wodny ciśnieniowy i wodny wrzący).

